

Tadeusz Nowicki

Stowarzyszenie: Integracyjny Klub Sportowy AWF

Temat wystąpienia: „**Integracja w sporcie i poprzez sport – wybrane aspekty**”.

Motto:

„Stosunek instytucji państwowych, organów samorządowych do inicjatywy integracji i rzeczywiście jej poparcie jest swoistym papierkiem lakmusowym wprowadzania w życie zasad demokracji” – Ryszard Kapuściński

Już od bardzo dawna (wręcz od czasów Gutmana i doświadczeń płynących z Ośrodka w Stocke Mandewille, a później ze wszystkich miejsc, gdzie niepełnosprawni mogli korzystać z dobrodziejstw sportu, na igrzyskach paraolimpijskich skończywszy) wiadomo, że sport jest niezwykle ważnym, niezwykle skutecznym, a ekonomicznie na pewno najtańszym środkiem rehabilitacji osób niepełnosprawnych i powiedziałbym – PROMOCJI tych osób, promocji ich pozytywnego wizerunku. Także to, iż sport może być (JEST) wspinałą „prawdziwie królewską” drogą powrotu niepełnosprawnych do społeczeństwa, drogą prowadzącą do ich aktywności i samodzielnego funkcjonowania w wielu obszarach życia społecznego jest dziś, dla ludzi obeznanych z tematyką niepełnosprawności i z tematyką sportu niepełnosprawnych czymś zupełnie oczywistym i nie wymagającym głębszego uzasadniania. Ale przede wszystkim jest to OCZYWISTE dla sportowców niepełnosprawnych, którzy zajmując się WYCZYNOWO sportem traktują jego walory rehabilitacyjne jako coś tak zwyczajnego, jak „prawa czy korzyści dawno nabyte”, czyli coś czego na co dzień, w swych dążeniach i aspiracjach sportowych już się nie zauważa. Tę wartość bowiem (wartość rehabilitacyjną) sportowcy niepełnosprawni już mają przyswojoną, już ją posiadają i nikt im jej nie odbierze.

Dziś sportowcy niepełnosprawni oczekują od sportu czegoś znacznie więcej. W swych dążeniach, aspiracjach i marzeniach sportowych idą znacznie dalej. Oczekują tego samego co sportowcy pełnosprawni. Chcą być podziwiani, nagradzani i szanowani (tak jak mistrzowie pełnosprawni) Chcą więc być przede wszystkim tak samo traktowani i co znamienne – chcą nie tylko wspólnie ćwiczyć ze sportowcami pełnosprawnymi, korzystać z tych samych obiektów, trenować wg tych samych reguł, metod i mieć zagwarantowane te same warunki treningowe, ale w walce o swe prawa, o swą godność, o honor i potwierdzenie swej wartości CHCĄ SIĘ MIERZYĆ I RYWALIZOWAĆ z osobami sprawnymi, chcą się mierzyć i rywalizować z „wielkimi herosami sportu”, chcą startować w Igrzyskach Olimpijskich (vide casus niepełnosprawnego lekkoatlety Oscara Pistoriusa). Innym słowy niepełnosprawni sportowcy chcą się INTEGROWAĆ , chcą korzystać z podstawowych praw demokracji, a więc

m.in. PRAWA DO INTEGRACJI i prawa do przestrzegania podstawowej zasady demokracji – ZASADY RÓWNOŚCI SZANS (przynajmniej na starcie).